

Andrzej Maciej Brzeziński

TAKTYKA DYPLOMACJI FRANCUSKIEJ
NA KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ W GENEWIE (1932—1937)

Zasada uzależniająca ograniczenie zbrojeń od postępu w zakresie bezpieczeństwa obowiązywała w polityce zagranicznej Francji od 1919 r. W Paryżu uważano, że z punktu widzenia interesów Francji system bezpieczeństwa oparty na postanowieniach Traktatu Wersalskiego i Paktu Ligi Narodów jest niewystarczający. Wskazywano, że podstawowe jego mankamenty to: 1) brak gwarancji chroniących Francję przed ewentualnością kolejnej agresji ze strony Niemiec, 2) nieratyfikowanie przez Senat Stanów Zjednoczonych Traktatu Wersalskiego i Paktu Ligi Narodów, 3) fiasko tzw. układów gwarancyjnych anglo-amerykańsko-francuskich z 28 VI 1919 r., 4) utworzenie Ligi Narodów pozbawionej skutecznych środków działania (armia międzynarodowa, mechanizm automatycznego wykonania przez państwa zobowiązań wynikających z Paktu Ligi w razie agresji)¹.

Przekonanie kół rządowych Francji o słabości istniejącego systemu bezpieczeństwa pogłębiało się systematycznie wskutek występujących od samego początku trudności w realizacji klauzul traktatowych obowiązujących Niemcy. W Paryżu odnoszono się więc z niechęcią do postulatu ograniczenia zbrojeń, zawartego w art. 8 Paktu Ligi Narodów. Rozważenie tej kwestii uzależniano od wykonania postanowień traktatów pokojowych oraz rozbrojenia Niemiec i pozostałych państw pokonanych². W trosce o własne bezpieczeństwo, Francja utrzymywała przewagę militarną w Europie oraz zawarła w latach 1920—1927 so-

¹ A. Tardieu, *La Paix*, Paris 1921, *passim*; J. Chasteney, *Vingt ans d'histoire diplomatique 1919—1939*, Genève 1945, s. 16—17; M. Baumont, *La faillite de la paix (1918—1939)*, Paris 1960, s. 72—73; A. M. Brzeziński, *Francuska koncepcja Ligi Narodów w latach 1918—1919*, „Acta Universitatis Lodziensis” [w druku].

² Zob. tekst przemówienia A. Brianda, wygłoszonego 21 XI 1921 r. na sesji plenarnej waszyngtońskiej konferencji rozbrojeniowej (*Documents Diplomatiques. Conférence de Washington. Juillet 1921 — Février 1922*, Paris 1923, aneks 23, s. 201—208).

jusze i traktaty o przyjaźni z Belgią, Polską i państwami Małej Ententy³. Jednocześnie Paryż podejmował próby stworzenia systemu zbiorowego bezpieczeństwa w ramach Ligi Narodów, takie jak Traktat o wzajemnej Pomocy (1923 r.) i Protokół Genewski (1924 r.). Inicjatywy te zakończyły się jednak niepowodzeniem, głównie wskutek sprzeciwu W. Brytanii, niechętniej podejmowaniu zobowiązań w sprawach Europy kontynentalnej. Zawarte w 1925 r. układy lokarneńskie stwarzały jedynie iluzję bezpieczeństwa, natomiast Pakt Brianda-Kellogga (1928 r.) o potępieniu i wyrzeczeniu się wojny miał wyłącznie znaczenie moralne⁴.

Brak postępu w sprawie bezpieczeństwa przesądzał o stanowisku Francji podczas prac powołanej przez Radę Ligi Narodów Komisji Przygotowawczej Konferencji Rozbrojeniowej (1926—1930). Francuzi głosili niezmienną tezę, że redukcja zbrojeń powinna być proporcjonalna do osiągniętego stopnia bezpieczeństwa. W dyskusjach nad technicznym aspektem rozbrojenia wysuwali zasadę współzależności trzech rodzajów broni, tj. lądowych, morskich i powietrznych. Powołując się na nią, odrzucali m. in. anglosaskie propozycje ograniczenia zbrojeń morskich w stopniu większym, aniżeli przewidywał to traktat waszyngtoński z 6 II 1922 r.⁵ Mając na uwadze przewagę demograficzną i przemysłową Niemiec nad Francją argumentowali, że redukcja zbrojeń powinna uwzględniać czynnik geograficzny, ekonomiczny i ludnościowy danego kraju.

W okresie prac Komisji Przygotowawczej ujawniły się zasadnicze sprzeczności pomiędzy Francją i W. Brytanią na temat ograniczenia zbrojeń lądowych i morskich. Francuzi, broniąc swej przewagi w dziedzinie wojsk lądowych, opowiadali się za ograniczeniem stanu armii okresu pokojowego, natomiast Anglicy proponowali dodatkowo redukcję rezerw wyszkolonych i zapasów wojennych. W sprawie ograniczenia zbrojeń morskich Francuzi uważali, iż należy dokonać redukcji tonażu globalnego, obejmującego wszystkie kategorie okrętów. Anglicy byli temu przeciwni, proponując przeprowadzenie redukcji tonażu w poszczególnych kategoriach okrętów, przede wszystkim okrętów lekkich i łodzi podwodnych, stanowiących podstawę sił morskich Fran-

³ Por. P. S. Wandycz, *France and her Eastern Allies 1919—1925. French-Czechoslovak-Polish Relations from the Paris Peace Conference to the Locarno*, Minneapolis 1962; J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz wojskowy 1921—1939*, Warszawa 1970.

⁴ Zob. W. Michowicz, *Rozbrojenie a bezpieczeństwo (1920—1939)*, „Kwartalnik Historyczny” 1970, R. LXXVII, nr 3, s. 641—659.

⁵ Tekst traktatu w: *Conference on the Limitation of Armaments, Washington 1922*, s. 871—910. Zob. A. M. Brzeziński, *Stanowisko Francji wobec waszyngtońskiej konferencji rozbrojeniowej (12 XI 1921 — 6 II 1922 r.)* [w druku].

cji⁶. Dyskusję nad ograniczeniem zbrojeń morskich utrudniała postawa Włoch, domagających się parytetu z Francją w zakresie floty wojennej. Francuzi uznali, że Włochy mogłyby w ten sposób uzyskać przewagę na Morzu Śródziemnym, gdzie koncentrowała się ich flota, podczas gdy flota francuska była rozproszona na wielu morzach. Francja gotowa była do ewentualnych ustępstw, ale pod warunkiem stworzenia wielostronnego paktu śródziemnomorskiego o wzajemnych gwarancjach i wyrzeczeniu się agresji⁷.

Sporo kontrowersji wzbudziły francuskie propozycje ograniczenia budżetów wojennych i zorganizowania międzynarodowej kontroli zbrojeń. Anglicy uważali, że podważają one zasadę suwerenności państw. Poparli natomiast Francuzów w ich krytyce radzieckiej deklaracji w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia z 1928 r.⁸ W sporze francusko-niemieckim Anglicy zajmowali stanowisko powściągliwe. Niemcy (od 1926 r. członek Ligi Narodów), powołując się m. in. na wstęp do cz. V Traktatu Wersalskiego oraz deklarację aliancką z 31 I 1927 r., stwierdzającą ich rozbrojenie, domagały się wprowadzenia w życie zasady równości praw w zakresie zbrojeń. W Paryżu wzbudziło to duży niepokój, gdyż zasadę tę można było zrealizować bądź przez powszechne rozbrojenie, bądź dozbrojenie Niemiec do poziomu innych państw⁹. Francuzi argumentowali, że Niemcy nie wykonały lub złamały postanowienia traktatowe, nie mają więc podstaw do wysuwania jakichkolwiek żądań.

Obrady Komisji Przygotowawczej zakończyło przyjęcie 9 XII 1930 r. kompromisowego projektu konwencji rozbrojeniowej, mającej jedynie ramowy charakter. Na 60 artykułów projektu do 49 załączone były zastrzeżenia i uwagi zgłoszone przez poszczególne państwa. Projekt

⁶ Por. A. Gardes, *Le désarmement devant la Société des Nations*, Paris 1929, s. 196—203; P. Estienny, *Le Problème de la Limitation et de la Réduction des Armements Navals (1921—1931)*, Toulouse 1931, s. 118—137; J. W. Wheeler-Bennett, *Disarmament and Security since Locarno, 1925—1931*, London 1932, s. 69—70.

⁷ Na konferencji morskiej w Londynie (21 I — 22 IV 1930 r.) Francja nie przyjęła parytetu z Włochami. Wskutek akcji dyplomacji brytyjskiej, 1 III 1931 r. podpisano układ francusko-włoski określający tonaż dla budowy liniowców, lotniskowców, krążowników i łodzi podwodnych przez oba państwa do końca 1936 r. (R. A. Chaput, *Disarmament in British Foreign Policy*, London 1935, s. 182—190; Estienny, *op. cit.*, s. 245—276 i 378—382).

⁸ W. M. Chajcman, *SSSR i problema razorużenija (Mieźdu pierwoj i wtoroj mirowymi wojnami)*, Moskwa 1959, s. 182—183.

⁹ *Les événements survenus en France de 1933 à 1945. Témoignages et documents recueillis par la Commission d'Enquete parlementaire*, t. 1, Paris 1947, s. 187—190. Zezania R. Jacometa z 18 VII 1947 r.; *Les Papiers de Stresemann, 1926—1929*, t. 3, Paris 1933, s. 156, 161—164.

ograniczał się do ogólnikowego ujęcia zasad rozbrojeniowych. Przewidywał ograniczenie liczebnych stanów sił zbrojnych, budżetów zbrojeniowych, liczby samolotów bojowych, tonażu flot wszystkich kategorii okrętów. Miał być wprowadzony obowiązek wymiany informacji o stanie zbrojeń oraz zakaz stosowania broni chemicznej i bakteriologicznej. Kontrolę nad wykonaniem konwencji rozbrojeniowej sprawować miała Stała Komisja Rozbrojeniowa¹⁰. 62 Sesja Rady Ligi Narodów w styczniu 1931 r. przyjęła raport Komisji Przygotowawczej i ustaliła datę zwołania Konferencji Rozbrojeniowej na 2 II 1932 r.

Przygotowując się do konferencji rozbrojeniowej francuskie koła rządowe uznały, że Francja powinna kontynuować dotychczasową politykę w kwestii bezpieczeństwa i rozbrojenia. W obliczu narastających w Niemczech dążeń rewizji postanowień Traktatu Wersalskiego, Francja nie chciała rezygnować ze swojej przewagi militarnej i zgodzić się na przyznanie Niemcom równouprawnienia w zakresie zbrojeń. Memorandum rządu francuskiego z 15 VII 1931 r. świadczyło, że bez wzmocnienia systemu bezpieczeństwa, Francja nie zgodzi się na redukcję swoich sił zbrojnych¹¹. W Paryżu liczone się z tym, że konferencję rozbrojeniową Niemcy wykorzystają do walki o uzyskanie równouprawnienia w zbrojeniach. Nie ludzono się także, aby wielkie mocarstwa odstąpiły od zasad głoszonych w okresie prac Komisji Przygotowawczej. Francuzi mogli spodziewać się, że popierać ich będą jedynie państwa sojusznicze i zaprzyjaźnione. Na Quai d'Orsay uznano więc, że Francja powinna zająć na Konferencji Rozbrojeniowej w Genewie postawę ofensywną, wysuwając ze względów taktycznych propozycje zmierzające do wzmocnienia bezpieczeństwa. Zakładano, że projekty te nie zostaną przyjęte. Dawałoby to jednak podstawę do sprzeciwiania się wszelkim projektom ograniczenia zbrojeń. Liczone, że wskutek tego „konferencja będzie mogła najwyżej ustabilizować zbrojenia na obecnym poziomie”, to zaś zapewniało utrzymanie przewagi militarnej Francji¹².

Zgodnie z powyższymi założeniami delegacja francuska przyjęła od pierwszych dni konferencji taktykę „ofensywną”. Delegacji przewodniczył André Tardieu, ówczesny minister wojny (od 21 lutego premier

¹⁰ Tekst polski: „Przegląd Polityczny” 1931, zał. do z. 4, t. XV, s. 57—79.

¹¹ *Société des Nations*. C.440. M.187.1931. IX Conf. D.5. Tekst polski: „Przegląd Polityczny” 1931, zał. do z. 1—3; t. XV, s. 19—29.

¹² Archiwum Akt Nowych w Warszawie, *Delegacja RP przy Lidze Narodów* [dalej — AAN, DPLN], t. 183, k. 123; *Roport T. Komarnickiego z 27 XI 1931 r.*; Archives du Ministère des Relations Extérieures w Paryżu. *Société des Nations* [dalej — AMRE, SDN], t. 863, p. 251—253, Nota służby francuskiej Ligi Narodów z 17 XII 1931 r.

i minister spraw zagranicznych), rutynowany polityk ze szkoły Georges Clemenceau. 5 lutego 1932 r., jeszcze przed otwarciem debaty generalnej, przedstawił on francuski projekt rozbrojeniowy. Przyjęło się nazywać go „planem Tardieu”, w rzeczywistości jednak był on wynikiem kilkumiesięcznych prac specjalnej komisji rządowej, powstałej 24 III 1931 r., uwzględniającej opinie Wyższej Rady Obrony Narodowej¹³.

Projekt francuski przewidywał utworzenie i oddanie do dyspozycji Ligi Narodów „międzynarodowej siły zbrojnej dla zapobiegania wojnie”. Lidze Narodów należało też przekazać lotnictwo cywilne i bombowce, jako broń „szczególnie okrutną”, ciężką artylerię dalekiego zasięgu, okręty liniowe o tonażu wyższym niż 10 tys. ton i działach o kalibrze powyżej 203 mm oraz łodzie podwodne o ustalonym tonażu. Proponowano wprowadzić zakaz bombardowania z lądu, morza i powietrza oraz stosowania broni chemicznej i bakteriologicznej. Tardieu podkreślił przy tym, że ograniczenie zbrojeń będzie możliwe dopiero wtedy, kiedy stworzony zostanie skuteczny system bezpieczeństwa, oparty na „wspólnej akcji”. Oświadczył, że Konferencja Rozbrojeniowa stwarza „najlepszą okazję” dokonania „ostatecznego wyboru pomiędzy Ligą Narodów posiadającą władzę wykonawczą, a Ligą Narodów sparaliżowaną przez nieugiętą suwerenność państw”. Jako środki bezpieczeństwa, Tardieu wymienił: zobowiązanie do arbitrażu, określenie definicji agresora, przyznanie Radzie Ligi Narodów prawa rozporządzania oddaną do dyspozycji Ligi siłą zbrojną, ustanowienie międzynarodowej kontroli reglamentacji zbrojeń¹⁴.

„Plan Tardieu” należy oceniać jako posunięcie taktyczne. Francuzom chodziło o uchwycenie inicjatywy obrad i wykazanie, że sprawa bezpieczeństwa jest dla nich najważniejsza. Dali do zrozumienia, że wezmą udział w dyskusji rozbrojeniowej na podstawie projektu konwencji Komisji Przygotowawczej z 1930 r., ale pod warunkiem wzmocnienia Ligi Narodów poprzez wyposażenie jej w międzynarodowe siły zbrojne. Celem planu było też uprzedzenie ewentualnej akcji niemieckiej, zmierzającej do zakazania wszystkim państwom tego rodzaju broni, której posiadania zabraniał Niemcom Traktat Wersalski. Proponując oddanie tej broni pod kontrolę Ligi Narodów, Francuzi w istocie nie pozbyliby się jej, natomiast uniknęliby zarzutu, że dążą do utrzy-

¹³ AMRE, SDN, t. 724, p. 16—17, List P. Laval'a do MSZ z 24 III 1931 r.

¹⁴ Société des Nations. Conférence pour la Réduction et la Limitation des Armements. Conf. D/56. Genève, le 5 février 1932. Tekst polski: „Przegląd Polityczny” 1932, zał. do z. 3, t. XVI, s. 17—23.

mania nierówności w zakresie zbrojeń, stworzonej przez traktaty pokojowe¹⁵.

Plan francuski nawiązywał do wysuniętej przez Léona Bourgeois w 1919 r. koncepcji wyposażenia Ligi Narodów w międzynarodową armię. Miała być ona użyta do „prewencyjnych”, a w razie potrzeby „represyjnych” działań przeciwko naruszeniu pokoju. Projekt ten został wówczas odrzucony przez Anglosasów i było mało prawdopodobne, aby obecnie wyrazili na niego zgodę. W świetle wskazanych wyżej założeń taktycznych Quai d'Orsay z końca 1931 r. można przypuszczać, że ponowiono go celowo, z góry zakładając jego fiasko, aby stworzyć argument do sabotowania dyskusji rozbrojeniowej.

Francuzi spodziewali się, że „plan Tardieu” niejako zmusi inne państwa do ujawnienia ich własnych propozycji rozbrojeniowych. Dzięki temu delegacja francuska mogłaby ocenić sytuację na konferencji genewskiej i zastosować odpowiednią taktykę. Niewątpliwie istniał też cel propagandowy planu; rząd chciał wykazać francuskiej i międzynarodowej opinii publicznej swoją intencję zabezpieczenia pokoju¹⁶.

Przebieg i charakter debaty generalnej (8—24 lutego) Konferencji Rozbrojeniowej wykazał, że plan francuski odrzucili w mniej lub bardziej wyraźny sposób delegaci W. Brytanii (John Simon), Stanów Zjednoczonych (Hugh Gibson), Włoch (Dino Grandi), Niemiec (Heinrich Brüning) i Związku Radzieckiego (Maksym Litwinow). Jednocześnie zgłaszali oni własne koncepcje i propozycje rozbrojeniowe, które podważały francuską formułę „najpierw bezpieczeństwo, potem rozbrojenie”¹⁷.

Szczególnie niebezpieczne z punktu widzenia interesu Francji były projekty rozbrojeniowe zgłoszone 18 lutego przez Rudolfa Nadolnego i Maksyma Litwinowa. Plan niemiecki zmierzał do rozszerzenia na wszystkie państwa tych ograniczeń wojskowych, którym Niemcy zostały poddane w Traktacie Wersalskim¹⁸. Niemcy domagali się, aby ich plan został uznany za podstawę do dyskusji, niezależnie od projektu konwencji rozbrojeniowej Komisji Przygotowawczej. Natomiast Litwinow przedłożył rezolucję o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu, w wypadku zaś odrzucenia jej przez konferencję genewską, prosił o rozpatrzenie projektu, którego podstawę stanowiła konwencja z 23 II

¹⁵ AAN, DPLN, t. 196, k. 6—10. *Biuletyn Polityczny nr 1 z 18 II 1932 r.*, oprac. T. Komarnicki.

¹⁶ Por. oceny i opinie „planu Tardieu”: J. Minart, *Le drame du désarmement français (1919—1939). Ses aspects politiques et techniques. La revanche allemande*, Paris 1959, s. 25; J. Néré, *The Foreign Policy of France from 1914 to 1945*, London, Boston 1975, s. 118—119; Chajcman, *op. cit.*, s. 295—297.

¹⁷ P. Coulon, *La Conférence du Désarmement*, Paris 1934, s. 60—68.

¹⁸ Tekst polski: „Przegląd Polityczny” 1932, zał. do z. 3, t. XVI, s. 23—26.

1928 r. o proporcjonalnym i progresywnym ograniczeniu zbrojeń¹⁹. Plan francuski poparli przedstawiciele Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii i innych, mniejszych państw.

Jeśli więc uznać, że jednym z celów „planu Tardieu” było sprowokowanie wielkich mocarstw do ujawnienia ich stanowisk w kwestii bezpieczeństwa i rozbrojenia, to został on osiągnięty. Okazało się, zgodnie zresztą z przewidywaniami Paryża, że wielkie mocarstwa nie zaakceptują planu wzmocnienia Ligi Narodów. Zaznaczyło się natomiast wspólne dążenie Francuzów i Anglosasów do uznania projektu konwencji rozbrojeniowej Komisji Przygotowawczej za podstawę dalszych prac konferencji. Francuzi mogli więc liczyć, że Anglosasi pomogą im utraćić zgłoszone przez Nadolnego i Litwinowa projekty rozbrojeniowe. Jednocześnie zamierzali nadal bronić koncepcji zawartych w „planie Tardieu”. Zmienili jedynie pierwotny zamiar przeprowadzenia zasadniczych debat nad bezpieczeństwem i rozbrojeniem w Komisji Ogólnej, obawiając się przegłosowania swoich propozycji *en bloc*, proponowali natomiast dyskusję w komisjach technicznych; lądowej, morskiej, powietrznej i wydatków wojskowych. Tardieu zabiegał ponadto o utworzenie Komisji Politycznej, której zadaniem miało być m. in. rozpatrywanie zależności pomiędzy bezpieczeństwem a rozbrojeniem. Francuzi zdołali pozyskać dla swego planu obrad W. Brytanię, Stany Zjednoczone, Niemcy i inne państwa²⁰.

Przebieg debaty w Komisji Ogólnej (24—25 lutego) był pomyślny dla Francji, w znacznym stopniu dzięki aktywnej i zdecydowanej postawie Tardieu. Poparł on wniosek zgłoszony przez Simona (24 lutego), aby podstawą prac konferencji był projekt konwencji z 1930 r., sprzeciwiając się jednocześnie oświadczeniu Nadolnego, iż Niemcy zastrzegają sobie prawo zastąpienia postanowień projektu konwencji własnymi propozycjami. Sprzeciwił się również wnioskowi Litwinowa, który poparty przez delegata Turcji żądał, aby przed wnioskiem Simona przegłosować radziecką rezolucję, uznającą zasadę powszechnego i całkowitego rozbrojenia za podstawę prac konferencji²¹. Wniosek radziecki upadł, Komisja natomiast przyjęła jednomyślnie kompromisową rezolucję Simona, aby dalsze prace szczegółowe konferencji oprzeć na projekcie konwencji Komisji Przygotowawczej z prawem rozwijania własnych wniosków podczas dyskusji oraz wnoszenia poprawek przez poszczególne de-

¹⁹ Zob. Chajcman, *op. cit.*, s. 303—306.

²⁰ AMRE, SDN, t. 867, Notatka z rozmowy Tardieu z Simonem 24 II 1932 r., p. 259—262. Por. *Documents on British Foreign Policy 1919—1939*, series 2 [dalej — DBFP], t. 3, dok. 235, Memorandum Simona o rozmowie z Tardieu 24 II 1932 r. AAN, DPLN, t. 196, *Biuletyn Polityczny nr 4 z 10 III 1932 r.*, oprac. T. Komarnicki.

²¹ Chajcman, *op. cit.*, s. 306—307.

legację²². Powołane tego dnia przez Komisję Ogólną komisje techniczne oraz Komisja Polityczna rozpoczęły szczegółowe prace nad problemami wchodzącymi w zakres ich kompetencji. Komisja Ogólna praktycznie zawiesiła swoją działalność. Ze względu na święta wielkanocne ogłoszono przerwę w pracach konferencji (17 III — 11 IV 1932 r.).

Pierwsze tygodnie Konferencji Rozbrojeniowej przebiegały zgodnie z założeniami dyplomacji francuskiej. Francuzi kontrolowali przebieg prac konferencji, mając inicjatywę od samego początku obrad. Tardieu odsunął perspektywę konfrontacji z delegacją Niemiec w sprawie równouprawnienia w zbrojeniach, prowadząc poufne rozmowy z Brüningiem i Nadolnym. Tardieu nie odrzucał niemieckich propozycji dwustronnego uregulowania problemu. Chciał w ten sposób odwlec zasadnicze rozstrzygnięcie sporu, licząc, że w toku dalszych prac konferencji Niemcy będą coraz bardziej izolowane²³.

„Ofensywna” taktyka dyplomacji francuskiej została powstrzymana wskutek anglosaskich propozycji rozbrojenia „jakościowego” zgłoszonych po wznowieniu obrad konferencji. H. Gibson wystąpił 11 kwietnia w Komisji Ogólnej z projektem zniesienia „broni o charakterze agresywnym” (czołgi, ciężka artyleria ruchoma o kalibrze powyżej 155 mm, gazy trujące). Propozycję amerykańską poparli delegaci W. Brytanii, Niemiec, Włoch i Szwajcarii²⁴. 20 kwietnia J. Simon zgłosił propozycję, aby konferencja uchwaliła zasadę „rozbrojenia jakościowego” poprzez zakaz używania lub utrzymywania pewnych kategorii broni. Projekt Simona zyskał poparcie 16 państw (m. in. Stanów Zjednoczonych, Niemiec, Włoch i ZSRR)²⁵.

Delegacja francuska uznała inicjatywę Anglosasów za „manewr” zmierzający do przejęcia przez nich inicjatywy obrad i utracenia „planu Tardieu”²⁶. Projekt zgłoszony przez Gibsona został ostro skrytykowany przez francuskiego premiera. Tardieu stwierdził, że plan amerykański pomija sprawę bezpieczeństwa, kontroli i sankcji. Powołując się na zasadę współzależności trzech rodzajów broni, Tardieu zapowiedział, że sprzeciwi się redukcji niektórych tylko rodzajów broni. Podkreślił, że pojęcia broni „agresywnej” i „defensywnej” są bardzo trudne do jednoznacznego zdefiniowania²⁷. Rezolucję zgłoszoną przez Simona skryty-

²² *Actes de la Conférence pour la Réduction et la Limitation des Armements*. Série B. vol. 1, Genève 1932, p. 12—15.

²³ AMRE, SDN, t. 867, List A. François-Poncet do Tardieu z 26 II 1932 r., p. 270—278. AAN, DPLN, t. 192, *Raport A. Chłapowskiego z 8 III 1932 r.*, k. 23.

²⁴ *Foreign Relations of the United States. Diplomatic Papers 1932*, vol. 1., Washington 1948 [dalej — FRUS], s. 76—85.

²⁵ Chajcman, *op. cit.*, s. 312.

²⁶ AMRE, SDN, t. 868, *Raport Massigliego z 11 IV 1932 r.*, p. 85—88.

²⁷ Tamże. Por. Coulon, *op. cit.*, s. 92—93.

kował Joseph Paul-Boncour, członek delegacji francuskiej na konferencję rozbrojeniową i stały delegat Francji w Lidze Narodów (od 8 IV 1932 r.). Występując 21 kwietnia w Komisji Ogólnej, Paul-Boncour stwierdził, że błędem byłoby zniszczenie broni, która oddana do dyspozycji Ligi Narodów mogłaby być użyta do pomocy państwu napadniętemu. Proponował znalezienie formuły uznającej zasadę redukcji „jakościowej” zbrojeń, ale bez przesadzania w jaki sposób będzie ona realizowana; poprzez zniesienie pewnych rodzajów broni, czy oddanie ich do dyspozycji Ligi Narodów²⁸.

W wyniku rozmów Tardieu z premierem brytyjskim Jamesem Ramsayem MacDonaldem i amerykańskim sekretarzem stanu Henry Stimsonem (22 kwietnia) zdołano wypracować formułę kompromisową²⁹. Tego samego dnia Komisja Ogólna przyjęła rezolucję, głoszącą, że konferencja „przyjmuje zasadę rozbrojenia jakościowego” uznając, iż specjalne kategorie lub typy broni mogą być zakazane lub „umiędzynarodowione w drodze ogólnej konwencji”³⁰. Komisje techniczne miały ustalić, jakie rodzaje broni obejmie zasada „rozbrojenia jakościowego”.

Francuzi zdołali więc, przynajmniej częściowo, udaremnić akcję Anglosasów na forum konferencji. Musieli ponadto uporać się z kłopotliwą dla nich inicjatywą Anglosasów, którzy pragnęli pośredniczyć w rozmowach francusko-niemieckich na temat równouprawnienia w zbrojeniach³¹. Uzgodniono, że pierwsze spotkanie Tardieu z Brüningiem w obecności MacDonalda i Stimsona odbędzie się w rezydencji Bessinge 26 kwietnia. Było to sprzeczne z intencjami dyplomacji francuskiej. Quai d'Orsay uważało niezmiennie, że jakiegokolwiek ustępstwo wobec niemieckich żądań równouprawnienia w zbrojeniach jest niemożliwe. Oznaczałoby ono nie „równość praw”, ale „równość faktyczną” pomiędzy Francją i Niemcami w zakresie zbrojeń³². Tardieu uważał inicjatywę Anglosasów za niepożądaną ze względów taktycznych i prestiżowych. W gronie „czterech” byłby z pewnością izolowany, gdyż MacDonald i Stimson skłonni byli popierać żądania Niemiec. Dopuszczenie Niemiec do ścisłego grona mocarstw oznaczałoby uznanie ich za pełnoprawnego partnera. Zgoda na pośrednictwo anglosaskie mogłaby być oceniona jako ustępstwo wobec presji Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii. Mając na uwadze bliskie wybory we Francji (początek maja), Tardieu nie chciał ryzykować akcji, mogącej wzbudzić kryty-

²⁸ AAN, DPLN, t. 196, *Raport Polityczny nr 5 z 26 IV 1932 r.*, k. 59.

²⁹ AMRE, SDN, t. 868, *Raport Massigliego z 22 IV 1932 r.*, p. 155–156.

³⁰ *Actes de la Conférence...*, p. 113.

³¹ DBFP, S. 2, t. 3, dok. 240. Protokół z rozmów anglo-amerykańskich z 23 IV 1932 r.

³² AMRE, SDN, t. 868, *Nota MSZ dla Massigliego z 21 IV 1932 r.*, p. 139–145.

czne opinie, zwłaszcza wśród ugrupowań prawicowych, których był przecież kandydatem. Tardieu osiągnął zresztą porozumienie z Brüningiem w wyniku bezpośrednich rozmów przeprowadzonych 23 i 24 kwietnia. Uzgodniono wtedy, że dyskusja nad sprawą armii międzynarodowej i równouprawnienia w zbrojeniach odbędzie się dopiero po ogłoszeniu wyników wyborów we Francji. Prezydium konferencji zostało powiadomione o tym za pośrednictwem Eduarda Beneša 25 kwietnia. W tej sytuacji postanowiono odroczyć obrady Komisji Ogólnej do czasu zakończenia prac komisji technicznych nad zagadnieniem „rozbrojenia jakościowego”³³.

Tardieu nie przybył na spotkanie w Bessinge. Podana oficjalnie informacja o jego chorobie (zapalenie gardła) została odebrana powszechnie jako „choroba dyplomatyczna”, mająca usprawiedliwić jego nieobecność w Genewie. Anglosasi i Niemcy nie ukrywali swojego rozczarowania³⁴.

W maju 1932 r. Quai d'Orsay zajmowało bierną postawę wobec konferencji genewskiej. Wybory we Francji (1 i 8 maja) przyniosły zwycięstwo lewicy (radykałowie, socjaliści). Rząd Tardieu nie chciał w tej sytuacji uczestniczyć w akcjach dyplomatycznych w sprawie rozbrojenia³⁵. Nowy gabinet utworzył radykał Edouard Herriot dopiero 4 czerwca, rezerwując dla siebie tekę ministra spraw zagranicznych. Herriot deklarował się jako zwolennik idei ograniczenia zbrojeń, ale w ramach wzmocnionego systemu bezpieczeństwa pod auspicjami Ligi Narodów³⁶.

W międzyczasie, w Niemczech upadł rząd Brüninga (30 maja). Nowym kanclerzem został Franz von Papen z Centrum (1 czerwca), a ministrem spraw zagranicznych baron Konstantin von Neurath z prawicowej Deutschnationale Volkspartei (2 czerwca). Odnośnie do Konferencji Rozbrojeniowej nowe ekipy rządowe Francji i Niemiec były zdecydowane kontynuować politykę swoich poprzedników. Postanowiły jedynie zastosować odmienną taktykę.

Wychodząc z założenia, że konferencji genewskiej grozi impas, rząd Herriota uznał za celowe porozumienie się z Anglosasami, a za ich pośrednictwem uregulowanie spornych problemów z Niemcami i Włó-

³³ AAN, DPLN, t. 196, *Raport Polityczny nr 5 z 26 IV 1932 r.*, k. 62.

³⁴ A. François-Poncet, *Byłem ambasadorem w Berlinie*, Warszawa 1968, s. 20; J. W. Wheeler-Bennett, *The Disarmament Deadlock*, London 1934, s. 33.

³⁵ Dał temu wyraz Tardieu podczas wyzyty Gibsona i Davisa w Paryżu 14 V 1932 r. FRUS, 1932, vol. 1, s. 127—129.

³⁶ Por. M. Soulié, *La vie politique d'Édouard Herriot*, Paris 1962, s. 359; J. B. Duroselle, *Décadence, 1932—1939*, Paris 1979, s. 31, 36—37.

chami³⁷. Uważano, że „plan Tardieu” jest nadal „bardzo ważnym środkiem taktycznym”, zwłaszcza zaś projekt utworzenia międzynarodowych sił zbrojnych i umiędzynarodowienia lotnictwa. W gronie delegatów francuskich na konferencję rozbrojeniową, którym przewodniczył Paul-Boncour (minister wojny w gabinecie Herriota), dojrzała jednak myśl opracowania nowego planu. W nocy delegacji francuskiej do Herriota z 14 VI 1932 r. pisano, że trzeba wystąpić z „konstruktywnym planem minimum”, który byłby przyjęty przez większość delegacji. Francja musiałaby zgodzić się na ustępstwa w sprawie ograniczenia zbrojeń, ale mogłaby za to żądać nowych gwarancji bezpieczeństwa³⁸.

Tymczasem ogłoszone w początkach czerwca raporty komisji technicznych były dla Francji pomyślne. Komisje bowiem nie osiągnęły porozumienia co do klasyfikacji broni „agresywnych” i „defensywnych”. Stało się tak zresztą dzięki zdecydowanej postawie delegatów francuskich w poszczególnych komisjach, wspieranych przez przedstawicieli Belgii, Polski i krajów Małej Ententy³⁹. Komisja Lotnicza uznała, że wszystkie zbrojenia lotnicze mogą stać się ofensywnymi, a lotnictwo cywilne może służyć celom militarnym. Nie osiągnięto także zgody w sprawie zbrojeń morskich i definicji efektywów.

Wobec oczywistego braku postępu w pracach Konferencji Rozbrojeniowej, delegaci Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii uznali, że rozwiązanie spraw spornych należy szukać w gronie „czterech”. Herriot zgodził się na rozmowy z Anglosasami, ale bez udziału Niemiec, gdyż oznaczałoby to uznanie ich za równoprawnego partnera. Spotkania delegatów Francji, W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych w Genewie (19—23 VI 1932 r.) nie przyniosły jednak istotnych rozstrzygnięć. Osiągnięto jedynie porozumienie co do zakazu wojny chemicznej i bakteriologicznej⁴⁰. Rozmowy te straciły zresztą znaczenie wskutek nagłego zgłoszenia (22 czerwca) rozbrojeniowego planu Herberta Hoovera⁴¹. Prezydent proponował „zredukować o 1/3 liczebność wszystkich armii lądowych, przewyższającą potrzeby policyjne”, zniszczyć czołgi, ciężką artylerię, bombowce, zakazać wojny chemicznej, zredukować o 1/3 wyporność okrętów liniowych, o 1/4 wyporność lotniskowców, krążowni-

³⁷ AMRE, SDN, t. 869, *Tableau sommaire de la situation générale à la Conférence du Désarmement*, 7. 06. 1932., p. 69—70.

³⁸ Tamże, Nota z 14 VI 1932 r., p. 129—133.

³⁹ AAN, DPLN, t. 193, *Raport komandora E. Solskiego z 3 VI 1932 r.*, k. 69; *Raport Rueckera z 10 VI 1932 r.*, k. 88—89.

⁴⁰ FRUS, 1932, vol. 1, s. 225—227; DBFP, S. 2, t. 3, dok. 245, 246, 251—253.

⁴¹ FRUS, 1932, vol. 1, s. 220—221. Zob. W. Michowicz, *Rozbrojeniowy plan H. Hoovera z 1932 roku a dyplomacja polska* [w:] *Historia i Współczesność. Polska i Europa w XX wieku*, Katowice 1977, s. 175—186.

ków i torpedowców ustaloną przez waszyngtońskie i londyńskie układy morskie oraz o 1/3 uzgodnioną wyporność okrętów podwodnych".

Na temat planu amerykańskiego zdania w łonie delegacji francuskiej były „bardzo podzielone”. Podstawowe zarzuty, jakie zgłosił Paul-Boncour, to nieuwzględnienie w planie sprawy bezpieczeństwa i „szczególnej sytuacji” różnych krajów. Część delegacji francuskiej skłonna była zaakceptować zgłoszony przez Amerykanów projekt, Herriot i Paul-Boncour uznali jednak, że bez precyzyjnych gwarancji bezpieczeństwa, Francja nie może zrezygnować ze swoich programów zbrojeń⁴². Nie chcąc otwarcie odrzucić planu, Francuzi proponowali szczegółową nad nim dyskusję, co było równoznaczne z jego utraceniem⁴³. Zamyśl Herriota, aby szukać porozumienia z Anglosasami nie powiódł się.

Taktyka rządu von Papena polegała na tym, że ponawiając na konferencji genewskiej żądanie równouprawnienia w zakresie zbrojeń, występował jednocześnie wobec Quai d'Orsay z poufną propozycją dwustronnego uregulowania spornych spraw. Z ofertą taką von Papen występował kilkakrotnie w czerwcu 1932 r. podczas rozmów z Herriotem w Lozannie, gdzie obaj uczestniczyli w pracach konferencji poświęconej sprawie reperacji. Podobną propozycję złożył von Neurath ambasadorowi François-Poncetowi (13 lipca)⁴⁴. Francuskie MSZ uznało jednak, że jedynym forum dla rozmów z Niemcami pozostaje konferencja genewska. Jednocześnie ludzono się, że tzw. układ zaufania francusko-angielski z 13 VII 1932 r. przyczyni się m. in. do zajęcia przez oba państwa solidarnej postawy wobec niemieckich żądań równouprawnienia w zbrojeniach⁴⁵.

Wkrótce okazało się, że dyplomacja niemiecka dla osiągnięcia swego celu zastosowała metodę szantażu. Dnia 23 lipca przyjęto w Genewie tzw. rezolucję Beneša, kończącą pierwszą fazę konferencji rozbrojeniowej⁴⁶. Delegacja niemiecka głosowała przeciwko przyjęciu rezolucji, gdyż nie mówiło się w niej o przyznaniu Niemcom równouprawnie-

⁴² AMRE, SDN, t. 869, *Raport Massigliego z 22 VI 1932 r.*, p. 195—199, AAN, DPLN, t. 196, *Raport T. Komarnickiego z 1 VII 1932 r.*, k. 73—74.

⁴³ DBFP, S. 2, t. 3, dok. 257, J. Paul-Boncour, *Entre deux guerres. Souvenirs sur la III^{me} République*, T. 2, Paris 1946, s. 220—222.

⁴⁴ *Documents Diplomatiques Français 1932—1939, 1 — re série (1932—1935)* [dalej — DDF], t. 1, Paryż 1964, dok. 14 i 46; E. Herriot, *Iz przeszłości. Między dwumja wojnami. 1914—1936*, Moskwa 1958 [tłum. z franc.], s. 389—390.

⁴⁵ Zob. J. Bariéty, *Les relations internationales en 1932—1933. Documents français, études étrangères*, „Revue Historique”, Octobre-Décembre 1967, s. 347—364.

⁴⁶ Tekst: DDF, t. 1, dok. 58; DBFP, S. 2, t. 3, s. 613—617.

nia. Dzień wcześniej Nadolny oświadczył, że delegacja niemiecka nie będzie uczestniczyć w dalszych pracach konferencji genewskiej⁴⁷.

W sierpniu 1932 r. niemieckie MSZ ponowiło wobec rządu francuskiego ofertę zawarcia dwustronnego porozumienia. Niemcom chodziło o uzyskanie zgody Francji na reorganizację Reichswehry (m. in. skrócenie okresu służby wojskowej) oraz prawo posiadania typów broni, której zakazywał Traktat Wersalski. Zakładano, że przyjęcie tych żądań przez Francję ułatwi znacznie dalsze negocjacje z pozostałymi mocarstwami. 29 VIII 1932 r. von Neurath wystosował w tej sprawie memoriał do rządu francuskiego, podkreślając jego poufny charakter⁴⁸.

Quai d'Orsay zajęło wobec zabiegów dyplomacji niemieckiej stanowisko negatywne. Herriot poinformował o memoriale von Neuratha rząd angielski, a 31 sierpnia prasa francuska ujawniła jego szczegóły. W nocy z 11 września (opublikowanej w „Le Temps” 14 września) rząd francuski oświadczył, że dyskusje nad zbrojeniami niemieckimi mogą być podjęte wyłącznie na konferencji genewskiej. Godzono się jedynie na rozmowy poświęcone bezpieczeństwu i statusowi Niemiec w „ogólnym statucie pokojowym”⁴⁹. Sytuację rządu Herriota skomplikowało jednak oświadczenie von Neuratha (14 września), iż delegacja niemiecka na znak protestu nie weźmie udziału w planowanym na 21 września 1932 r. posiedzeniu Biura konferencji. Oznaczało to, że bez rozwiązania sprawy równouprawnienia Niemcy nie powrócą na Konferencję Rozbrojeniową. W dyplomatycznym „pojedyńku” francusko-niemieckim taktyczną przewagę uzyskały Niemcy.

Próba odzyskania przez Francję inicjatywy było zgłoszenie na konferencji genewskiej nowego planu rozbrojeniowego. Prace nad realizacją wysuniętej w czerwcu 1932 r. koncepcji „planu konstruktywnego” zostały ukończone w październiku. Doszło przy tym do rozdzwieków, zwłaszcza pomiędzy Herriotem a gen. Maximem Weygandem, generalnym inspektorem sił zbrojnych. General uważał, że zawieranie nowych układów z Niemcami jest bezcelowe, gdyż nie będą one przez Berlin przestrzegane. Jedyным sposobem zabezpieczenia pokoju jest utrzymanie przewagi militarnej Francji. Herriot twierdził, że o sile kraju decyduje nie tylko jego potęga militarna, ale również „doskonała pozycja prawna”. Jego zdaniem należało podjąć próbę związania Niemiec międzynarodowym układem rozbrojeniowym, aby uniemożliwić im podjęcie wyścigu zbrojeń, który okazałby się dla nich zwycięski. Herriot narzucił swój pogląd przy formalnym sprzeciwie Weygan-

⁴⁷ DBFP, S. 2, t. 3, dok. 270.

⁴⁸ Tekst polski: „Przegląd Polityczny” 1932, zał. do z. 1—3, t. XVII, s. 11—14.

⁴⁹ Tamże, s. 14—18. Zob. François-Poncet, *op. cit.*, s. 31—32.

da. Dnia 28 X 1932 r. gabinet francuski pod przewodnictwem prezydenta Alberta Lebruna zaakceptował nowy plan rozbrojeniowy Francji, zwany „konstruktywnym planem Heriota — Paul-Boncoura”⁵⁰.

Plan przedstawiony został na Konferencji Rozbrojeniowej 14 XI 1932 r. Projekt zmierzał do stworzenia systemu bezpieczeństwa równoległe z rozbrojeniem materialnym⁵¹. W zakresie bezpieczeństwa przewidywano m. in. pakt o wzajemnej pomocy w przypadku agresji, stosowanie sankcji ekonomicznych i finansowych wobec państw naruszających Pakt Brianda-Kellogga, system międzynarodowej kontroli zbrojeń i arbitrażu. W kwestii ograniczenia zbrojeń proponowano m. in. stworzenie jednolitego systemu krótkoterminowej (trzymiesięcznej), obowiązkowej służby wojskowej, likwidację ciężkiej artylerii i czołgów oraz zakaz wojny chemicznej i bakteriologicznej.

Cel taktyczny planu francuskiego był oczywisty. Miał wykazać, że Francja pragnie prowadzić rozmowy rozbrojeniowe, ale wyłącznie na konferencji genewskiej. Jest nawet skłonna do ustępstw w zamian za rozbudowany system bezpieczeństwa. Plan mógł więc być interpretowany jako pojednawczy gest Paryża wobec Berlina. Jego odrzucenie przez Niemcy byłoby równoznaczne z przyjęciem przez nie odpowiedzialności za fiasko rozmów genewskich. Powodzenie założeń taktycznych Paryża było jednak uzależnione od przychylnego dla Francji stanowiska pozostałych mocarstw. Rachuby dyplomacji francuskiej, iż Niemcy będą izolowane okazały się złudne.

Niemcy skrytykowały francuski projekt rozbrojeniowy odrzucając zasadę wiązania rozbrojenia z dodatkowymi gwarancjami bezpieczeństwa. Wskazywano, że plan nie uznawał ani zasady równouprawnienia, ani propozycji skutecznego i natychmiastowego rozbrojenia. Z tego też względu Niemcy nadal odmawiały powrotu na konferencję genewską⁵².

W tej sytuacji W. Brytania, Stany Zjednoczone i Włochy uznały, że Niemcom trzeba przyznać równouprawnienie w zbrojeniach, a tym samym uzyskać ich zgodę na udział w dalszych pracach konferencji genewskiej. Dla Francji był to fatalny obrót sprawy. Okazało się, że

⁵⁰ Szczegóły: DDF, S. I, t. 1, dok. 244, 250, 260, 262, 268, 272, 286. Por. *Les événements...*, t. 3, Paris 1948. Zeznania Paul-Boncoura z 9 i 16 III 1948 r., s. 786—790 i 808—810; zeznania gen. Weyganda z 25 VII 1947 r. (t. 1, s. 238—239).

⁵¹ Tekst układu: DDF, S. I, t. 1, dok. 331. Tekst polski: „Przegląd Polityczny” 1932, z. 5—6, s. 38—44. Por. opinie Chajcmana, *op. cit.*, s. 331—332 i Minarta, *op. cit.*, s. 26—32.

⁵² Zob. W. Michowicz, *Wystąpienie Niemiec hitlerowskich z Konferencji Rozbrojeniowej i Ligi Narodów*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego” 1976, ser. I, z. 3, s. 50—51.

nie Niemcom, ale Francji grozi polityczna izolacja. Wskutek nacisku dyplomacji anglosaskiej i włoskiej, rząd Herriota zgodził się na rozpatrzenie sprawy równouprawnienia, ale łącznie z kwestią bezpieczeństwa. W wyniku genewskich rozmów (od 2 grudnia 1932 r.) przedstawiciele W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Włoch, Francji i Niemiec (od 6 grudnia) doszło do uzgodnienia stanowisk 11 grudnia 1932 r.⁵³ Tego dnia została ogłoszona deklaracja pięciu mocarstw przyznająca Niemcom i innym państwom rozbrojonym przez traktaty pokojowe równouprawnienie w zakresie zbrojeń „w systemie zapewniającym bezpieczeństwo wszystkim państwom”⁵⁴. Francja zdołała więc obronić swoje stanowisko w kwestii związania sprawy równouprawnienia z systemem bezpieczeństwa, co pozwalało w przyszłości uzależniać sprawę równouprawnienia od postępu w dziedzinie bezpieczeństwa. Generalnie jednak, deklaracja grudniowa oznaczała dla Francji porażkę dotychczasowej linii politycznej. Ponadto stworzony został precedens świadczący o skuteczności rokowań w wąskim gronie mocarstw, poza Konferencją Rozbrojeniową. Dla dyplomacji francuskiej była to niebezpieczna metoda rokowań, gdyż stawiała Francję wobec koalicji mocarstw anglosaskich, Włoch i Niemiec, bez możliwości poparcia jej przez państwa sojusznicze.

Zgoda rządu Herriota na deklarację grudniową odbiła się zresztą bardzo niekorzystnie na stosunkach Francji z Polską i krajami Małej Ententy. Chodziło tu nie tylko o uczynione ustępstwo wobec Niemiec i pozostałych państw domagających się rewizji traktatów pokojowych. Żądano od Francji, aby sprzeciwiła się dalszym spotkaniom w gronie mocarstw, proponując Konferencję Rozbrojeniową jako jedyne forum dyskusji⁵⁵.

Taktyka rządu Herriota doprowadziła więc do znacznego osłabienia pozycji Francji na Konferencji Rozbrojeniowej. Współdziałanie z Anglosasami obróciło się przeciwko interesom Francji, gdyż Anglicy i Amerykanie, popierani przez Włochów, okazywali zrozumienie dla niemieckich żądań równouprawnienia w zbrojeniach. Ujemnym skutkiem tego współdziałania było też rozluźnienie stosunków Francji z tradycyjnymi sojusznikami.

Rezultatem deklaracji z 11 XII 1932 r. był powrót Niemiec na Konferencję Rozbrojeniową, która wznowiła obrady 23 I 1933 r. W międ-

⁵³ Szczegóły: DBFP, S. 2, t. 4, dok. 203—220. Zob. François-Poncet, *op. cit.*, s. 91—92.

⁵⁴ Tekst deklaracji: DBFP, S. 2, t. 4, zał. do dok. 220. Tekst polski: „Przegląd Polityczny” 1933, z. 1, s. 12.

⁵⁵ Z. Mazur, *Pakt Czterech*, Poznań 1979, s. 119—121.

dzyczasie upadł rząd Herriota (14 XII 1932 r.), a utworzony przez Paul-Boncoura nowy gabinet (objął w nim sprawy zagraniczne) przetrwał zaledwie sześć tygodni. Na czele kolejnego rządu stanął (31 I 1933 r.) lewicowy radykał Edouard Daladier, zatrzymując dla siebie tekę ministra wojny. Paul-Boncour pozostał szefem MSZ. Dzień wcześniej, prezydent Paul von Hindenburg mianował Adolfa Hitlera kanclerzem Niemiec.

Dojście hitlerowców do władzy w Niemczech wytworzyło całkiem nową sytuację polityczną w Europie i na Konferencji Rozbrojeniowej. Celem Niemiec hitlerowskich było dozbrojenie się, nie krępowane żadnymi ograniczeniami. Początkowo jednak, zdając sobie sprawę z politycznej izolacji Niemiec, Hitler prowadził ostrożną politykę. Delegacja niemiecka pozostała w Genewie ze względów taktycznych, aby wykazać konieczność wzmocnienia siły militarnej Niemiec. Hitler miał zresztą nadzieję, że Niemcy uzyskają prawo dozbrojenia się do poziomu innych mocarstw⁵⁶.

Konferencja rozbrojeniowa stała się więc ponownie centrum dyplomatycznych zmagani wielkich mocarstw. Pozycja Francji w Genewie systematycznie słabła. Z krytyką „planu konstruktywnego” wystąpiły nie tylko Niemcy, W. Brytania, Włochy i Związek Radziecki, ale nawet sojusznicza Polska⁵⁷. Projekt francuski upadł ostatecznie 7 III 1933 r., gdy Komisja Polityczna odrzuciła projekt paktu o wzajemnej pomocy, stanowiący istotną część planu francuskiego. Mimo to, dyplomacja francuska zamierzała wystąpić z kolejnym, tzw. „minimalnym” planem rozbrojeniowym, opartym na istniejącym systemie bezpieczeństwa. Zakładano, że projekt ten uzyska poparcie większości delegacji, wskutek czego Niemcy i Włochy byłyby izolowane. Powstałby tym samym podział państw uczestniczących w konferencji na dwa bloki. Przypuszczano, że W. Brytania obawiałaby się angażować po jednej ze stron⁵⁸.

Tę bardzo hipotetyczną kalkulację dyplomacji francuskiej przekreśliła inicjatywa rozbrojeniowa rządu MacDonalda, będąca próbą zaspokojenia żądań Niemiec w dziedzinie zbrojeń. U podstaw jej leżało przekonanie, że nie sposób ignorować żądań Niemiec, gdyż mogą one podjąć zbrojenia niekontrolowane. Rząd brytyjski pragnął związać

⁵⁶ B. Rakowski, *Dyplomacja hitlerowska wobec genewskiej Konferencji Rozbrojeniowej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego” 1968, Ser. I, z. 58, s. 147—158; Michowicz, *Wystąpienie Niemiec hitlerowskich...*, s. 52—55.

⁵⁷ W. Michowicz, „Konstruktywny plan rozbrojeniowy” Herriota — Paul-Boncoura i jego oceny w Polsce w 1932 r., „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego” 1980, ser. I, nr 71, s. 125—140.

⁵⁸ AAN, DPLN, t. 203, *Raport T. Komarnickiego z 7 IV 1933 r.*, k. 24.

Niemcy klauzulami w ramach kompletnej i szczegółowej konwencji, uwzględniającej m. in. francuski i niemiecki punkt widzenia⁵⁹.

Opracowany przez zespół polityków i ekspertów brytyjskich projekt konwencji rozbrojeniowej, znany jako „plan MacDonalda”, zgłoszony został 16 III 1933 r. podczas posiedzenia Komisji Ogólnej⁶⁰. Plan ten był kompromisowy z punktu widzenia zasady równouprawienia państw ograniczonych traktatami pokojowymi. Wzorem francuskiego planu „konstruktywnego” wprowadzał jednolity typ armii, znosząc Reichswehrę i organizacje paramilitarne, ale utrzymywał ograniczenie w dziedzinie sił morskich i lotnictwa. Przewidywał jednak, że Niemcy i inne państwa rozbrojone uzyskają etapami pełną swobodę zbrojeń, ponieważ projektowana konwencja (przewidziana na lat 5) oraz następne konwencje zawarte po jej wygaśnięciu miały zastąpić klauzule wojskowe traktatów pokojowych.

Plan ten podważał znaczenie Ligi Narodów w systemie bezpieczeństwa europejskiego. Gwarancje bezpieczeństwa bowiem stanowić miała konferencja państw — sygnatariuszy Paktu Brianda-Kellogga, zwoływana na żądanie jednego z mocarstw (W. Brytania, Stany Zjednoczone, Francja, Włochy i Niemcy) w razie pogwałcenia lub groźby pogwałcenia Paktu. Plan nie zawierał definicji agresji oraz nie przewidywał ograniczenia budżetów wojskowych. Proponowano natomiast utworzenie w Genewie Stałej Komisji Rozbrojeniowej, która miała czuwać nad wykonaniem konwencji i sprawować funkcje kontrolne. Uwzględnienie kontroli było ustępstwem W. Brytanii wobec Francji.

„Plan MacDonalda” nie zadowolili ani Niemiec, ani Francji. Rząd Hitlera przyjął projekt brytyjski bardzo chłodno, gdyż przewidywał on równość Niemiec w zbrojeniach dopiero po 5 latach, przy równoczesnym osłabieniu Reichswehry⁶¹. Rząd Daladiera natomiast uznał, iż „plan MacDonalda” nie gwarantuje Francji bezpieczeństwa oraz dopuszcza możliwość dozbrojenia Niemiec⁶². 27 marca Komisja Ogólna przyjęła jednomyślnie rezolucję uznającą plan brytyjski za „podstawę do dalszej dyskusji”. Francuzi zastrzegli sobie prawo zgłoszenia poprawek i uzupełnień.

⁵⁹ A. Eden, *Pamiętniki 1923—1938*, t. 1, W obliczu dyktatorów, Warszawa 1970, s. 28—32.

⁶⁰ Tekst konwencji: *Société des Nations. Conférence pour la Réduction Désarmements. Documents*, Genève 1933, s. 476—493. Tekst polski: „Przegląd Polityczny” 1933, zał. do z. 1, s. 12—36.

⁶¹ Michowicz, *Wystąpienie Niemiec hitlerowskich...*, s. 56—57.

⁶² A. M. Brzeziński, *Dyplomacja francuska a „plan MacDonalda” z 16 marca 1933 r.*, „Acta Universitatis Lodziensis” 1981, Folia Historica, 8, s. 79—80.

Dyskusje i rokowania w sprawie modyfikacji „planu MacDonalda” trwały do 14 października 1933 r.⁶³ Francuzi proponowali wprowadzenie czteroletniego okresu próbnego, w czasie którego obowiązywałyby postanowienia wersalskie. Miałby on wykazać rzeczywistą wolę Niemiec w sprawie rozbrojenia. Postulowano także wprowadzenie systemu kontroli rozbrojenia oraz stosowania sankcji przeciwko państwu łamiącemu postanowienia konwencji rozbrojeniowej. Rząd Daladiera sprzeciwił się prowadzeniu dyskusji nad „planem MacDonalda” w gronie „czterech mocarstw”, obawiając się powtórzenia precedensu z 11 XII 1932 r. W świetle dostępnych materiałów wynika, że przedłużanie dyskusji nad projektem brytyjskim było jednym z celów taktycznych dyplomacji francuskiej. Uważano, że im dłużej trwa konferencja genewska (nawet mimo dozbrajania się Niemiec), tym bardziej zespala się blok państw zaniepokojonych poczynaniami hitlerowskich Niemiec i gotowych w związku z tym do uznania zasady pomocy wzajemnej w razie konfliktu⁶⁴.

Kalkulacja ta zdawała się częściowo potwierdzać. Oświadczenie rządu hitlerowskiego z 6 października, iż Niemcy nie mogą przyjąć okresu próbnego, podziałało mobilizująco na państwa anglosaskie. Dnia 14 października Simon przedstawił na posiedzeniu Biura konferencji zmodyfikowany „plan MacDonalda” zawierający m. in. francuski postulat wprowadzenia okresu próbnego. Uzyskał on poparcie delegatów Stanów Zjednoczonych i Włoch. Wystąpienie to nie miało jednak żadnego znaczenia, gdyż jeszcze tego samego dnia Niemcy hitlerowskie wystąpiły z Konferencji Rozbrojeniowej, a 19 października opuściły Ligę Narodów⁶⁵. Upadł w ten sposób ostatni z konkretnych projektów rozbrojeniowych, jakie były dyskutowane na konferencji genewskiej.

Posunięcie hitlerowskich Niemiec oznaczało fiasko dotychczasowych prac Konferencji Rozbrojeniowej i taktyki francuskiej w Genewie. Quai d'Orsay uznało jednak, że należy kontynuować obrady genewskie, aby wykazać Niemcom solidarną postawę mocarstw. Dyplomacja Paul-Boncoura zakładała, że Francja może przeciwstawić się Niemcom jedynie pod warunkiem uzyskania poparcia ze strony Anglosasów i Włochów⁶⁶. Początkowo odrzucono hitlerowską ofertę rozmów

⁶³ Szczegóły rokowań: tamże, s. 81—91.

⁶⁴ AAN, MSZ, *Gabinet Ministra*, t. 108, Notatka o spotkaniu T. Komarnickiego z Jeanem Paul-Boncourem 7 X 1933 r., k. 181.

⁶⁵ Michowicz, *Wystąpienie Niemiec hitlerowskich...*, s. 68—70.

⁶⁶ AAN, DPLN, t. 204, *Raport A. Chłapowskiego z 20 X 1933 r.*, k. 95—97; DDF, S. I, t. 4, dok. 337, *Nota Delegacji Francuskiej na Konferencję Rozbrojeniową z 20 X 1933 r.* Por. zeznania Paul-Boncoura z 9 i 16 III 1948 r. (*Les événements...*, t. 3, s. 786—790).

dwustronnych (17 października) oraz sugestią Anglików i Włochów, proponujących rokowania w ramach „paktu czterech”. Wskutek jednak nacisków dyplomacji brytyjskiej, obawiając się politycznej izolacji, francuskie MSZ zgodziło się na rozwiązanie kompromisowe. Póstanowiono kontynuować prace Konferencji Rozbrojeniowej, a jednocześnie prowadzić rozmowy francusko-niemieckie, aby spowodować powrót Niemiec do Genewy⁶⁷.

Rozmowy francusko-niemieckie zapoczątkowało spotkanie Hitlera z ambasadorem François-Poncetem 23 XI 1933 r. Trwająca przez kilka miesięcy wymiana not nie doprowadziła do porozumienia⁶⁸. Hitler wykorzystał rozmowy z Francją do wysunięcia nowych żądań zbrojeniowych, m. in. utworzenia 300 tys. armii z jednoroczną służbą wojskową, przyznania Niemcom prawa posiadania ciężkiej artylerii i lotnictwa wojskowego. Pośrednictwo dyplomacji brytyjskiej i włoskiej było bezskuteczne, gdyż Niemcy byli nieustępliwi. Od wyników rozmów pomiędzy Berlinem a Paryżem uzależniony był dalszy przebieg prac Konferencji Rozbrojeniowej. Biuro konferencji, obradujące 13 II 1934 r. w Londynie, postanowiło odroczyć prace konferencji do 10 kwietnia⁶⁹.

Tymczasem, 9 II 1934 r. powstał rząd Gastona Doumergue'a, w którym ministrem spraw zagranicznych został Louis Barthou, rzecznik twardej polityki wobec Niemiec. 6 III 1934 r. Niemcy ogłosiły budżet wojskowy na rok 1934/1935 świadczący, że wydatki na zbrojenia zostały niemal podwojone⁷⁰. W obliczu jawnej remilitaryzacji Niemiec, rząd francuski wystosował 17 IV 1934 r. notę, odrzucającą niemieckie żądania dozbrojenia i zapowiadającą, że wobec bezużyteczności dotychczasowych rokowań, Francja będzie odtąd zapewniała sobie bezpieczeństwo własnymi środkami⁷¹. Nota francuska została odebrana powszechnie jako koniec rozmów rozbrojeniowych i załamanie się konferencji genewskiej⁷².

Powyzsza interpretacja nie była dla Francji korzystna, gdyż obciążała dyplomację francuską odpowiedzialnością za fiasko rokowań rozbrojeniowych. Barthou zabiegał więc o wznowienie prac konferencji genewskiej, aby izolować w ten sposób Niemcy, wykazując jednocze-

⁶⁷ AAN, DPLN, t. 204, *Raport Chłapowskiego z 10 XI 1933 r.*, k. 172—173; François-Poncet, *op. cit.*, s. 107.

⁶⁸ Zob. *Les Négociations relatives à la Réduction et la Limitations des Armements. Vingt — quatre pièces (14 octobre 1933 — 17 avril 1934)*, Paris 1934.

⁶⁹ „Polityka Narodów” 1934, t. 3, z. 3, s. 197—198. Miesięczny przegląd polityczny.

⁷⁰ Szczegóły: DBFP, S. 2, t. 6, dok. 374.

⁷¹ Tekst noty: DDF, S. 1, t. 5, dok. 104. Zob. François-Poncet, *op. cit.*, s. 113—115. Por. ocenę Duroselle'a, *op. cit.*, s. 95—97.

⁷² *Les événements...*, t. 1, s. 9—10, *Raport Charlesa Serre'a z 8 VIII 1947 r.*, Michowicz, *Wystąpienie Niemiec hitlerowskich...*, s. 82.

śnie dobrą wolę Francji w sprawie kontynuowania rozmów rozbrojeniowych⁷³. W wyniku starań Quai d'Orsay postanowiono zwołać 29 maja 1934 r. sesję Komisji Ogólnej.

W przededniu wznowienia obrad genewskich Francuzi i Anglicy rozważali sprawę formalnego zamknięcia konferencji rozbrojeniowej, uznając, iż nie ma już ona realnego znaczenia⁷⁴. W toku obrad Komisji Ogólnej (29 maja — 11 czerwca) Barthou postanowił jednak, że ze względów taktycznych korzystne będzie dla Francji utrzymanie konferencji genewskiej. Przesądziło o tym wystąpienie Simona, który wysunął alternatywę: uznać dozbrojenie Niemiec lub zamknąć konferencję. W wyniku dramatycznej dyskusji Komisja przyjęła 6 VI 1934 r. kompromisową rezolucję. Stwierdziła ona potrzebę kontynuowania prac konferencji w celu zawarcia powszechnej konwencji w sprawie ograniczenia i redukcji zbrojeń. Uznawała jednocześnie konieczność prowadzenia rozmów z Niemcami w celu ich powrotu na Konferencję Rozbrojeniową i do Ligi Narodów⁷⁵. Barthou poparł radziecki projekt przekształcenia Konferencji Rozbrojeniowej w „stałą, okresowo zbiegającą się konferencją pokojową”⁷⁶.

Problem powrotu Niemiec do Genewy przewijał się w toku działań dyplomatycznych Barthou na rzecz tzw. Paktu Wschodniego, przewidującego m. in. zobowiązanie wszystkich jego uczestników do wzajemnej, natychmiastowej pomocy na wypadek agresji⁷⁷. Dyplomacja brytyjska sugerowała łączną dyskusję nad żądaniami Niemiec w zakresie zbrojeń i ich przystąpieniem do Paktu. Barthou sprzeciwiał się temu, podkreślając, że jedynym miejscem do dyskusji na temat zbrojeń pozostaje nadal Genewa i to na podstawie ustaleń z 14 X 1933 r.⁷⁸ Sytuacja zmieniła się, gdy po tragicznej śmierci Barthou ministrem spraw zagranicznych Francji został Pierre Laval (od 13 X 1934 r. do stycznia 1936 r.). Za przystąpienie Niemiec do Paktu Wschodniego gotów był uznać ich dozbrojenie. Umowa francusko-angielska z 3 II 1935 r. przewidywała zawarcie pomiędzy państwami-sygnatariuszami układów w Locarno paktu lotniczego, zabezpieczającego przed nagłym atakiem z powietrza. Oznaczało to zgodę na złamanie postanowień Traktatu Wersalskiego, który zakazywał Niemcom posiadania lotnictwa wojsko-

⁷³ Z. Klimowczak, *Sprawy rozbrojeniowe*, „Polityka Narodów” 1934, t. 4, z. 2, s. 197—202.

⁷⁴ Szczegóły: DBFP, S. 2, t. 6, dok. 425, 426, 432, 435.

⁷⁵ „Polityka Narodów” 1934, t. 4, z. 2, s. 206—211.

⁷⁶ Chajcman, *op. cit.*, s. 371—373.

⁷⁷ Zob. J. Jurkiewicz, *Pakt Wschodni. Z historii stosunków międzynarodowych w latach 1934—1935*, Warszawa 1963.

⁷⁸ M. Wojciechowski, *Stosunki polsko-niemieckie, 1933—1938*, Poznań 1980 [wyd. II], s. 135—136.

wego⁷⁹. Propozycje te zostały zignorowane przez Niemcy, które 13 III 1935 r. ogłosiły, że uważają się za zwolnione od zobowiązań zakazujących im posiadania lotnictwa wojskowego, a 16 marca ogłosiły wprowadzenie powszechnego obowiązku służby wojskowej⁸⁰. Tak zwany front Stresy (kwiecień 1935 r.) był ostatnią, solidarną postawą mocarstw wobec poczynań Hitlera⁸¹.

W 1935 r. Konferencja Rozbrojeniowa przestała faktycznie istnieć. 20 X 1935 r. zmarł jej przewodniczący, Arthur Henderson. Rada Ligi Narodów postanowiła 22 I 1936 r. nie wyznaczać nowego przewodniczącego, dopóki nie będą wznowione nowe prace konferencji⁸².

Po raz ostatni dyplomacja francuska odwołała się do Konferencji Rozbrojeniowej w okresie rządu Frontu Ludowego Léona Bluma (4 VI 1936 — 21 VI 1937 r.). Było to posunięcie taktyczne, głównie ze względów propagandowych. Blum jako szef francuskich socjalistów (SFIO) deklarował programowo potrzebę ograniczenia zbrojeń i kontynuowania prac konferencji genewskiej. Przedstawiając 23 VI 1936 r. w Senacie program polityki zagranicznej rządu stwierdził m. in., że „rozczarowania wynikłe z niepowodzeń Konferencji Genewskiej nie zniechęciły narodu francuskiego”⁸³. W sierpniu 1936 r. i w maju 1937 r. Blum odbył półoficjalne spotkania z Hjalmarem Schachtem, niemieckim ministrem gospodarki. Rozważano możliwość powrotu Niemiec na Konferencję Rozbrojeniową i do Ligi Narodów w zamian za nabytki kolonialne. Porozumienia jednak nie osiągnięto⁸⁴. Oficjalną akcją rządu Bluma było wysunięcie projektu tzw. małej konwencji rozbrojeniowej, przewidującej jawność budżetów wojskowych, kontrolę prywatnej produkcji broni i amunicji oraz zorganizowanie Stałej Komisji Rozbrojeniowej. Wskutek zabiegów Quai d'Orsay dla rozpatrzenia tej propozycji zebrało się w Genewie 31 V 1937 r. Biuro Konferencji Rozbrojeniowej. Postanowiono zwrócić się do wszystkich państw z zapytaniem, czy gotowe są przyjąć projekt konwencji o jawności budżetów wojskowych⁸⁵. Było to ostatnie posiedzenie Biura Konferencji Rozbrojeniowej, zamykające kilkuletnią historię obrad genewskich.

⁷⁹ T. Kuźmiński, *Polska, Francja, Niemcy 1933—1935. Z dziejów sojuszu polsko-francuskiego*, Warszawa 1963, s. 225—226. Por. Eden, *op. cit.*, s. 100.

⁸⁰ Wojciechowski, *op. cit.*, s. 164—165.

⁸¹ Duroselle, *op. cit.*, s. 136—137.

⁸² Chajcman, *op. cit.*, s. 380.

⁸³ J. Bariéty, *Léon Blum et l'Allemagne 1930—1938* [w:] *Colloques Internationaux du C.N.R.S. N° 563. Les Relations Franco-Allemandes 1933—1939. Strasbourg 7—10 Octobre 1975*, Paris 1976, s. 47.

⁸⁴ Tamże, s. 48—49.

⁸⁵ AAN, MSZ, t. 1700, *Raport T. Komarnickiego z 7 VI 1937 r.*

Z powyższego wynika, że taktyka dyplomacji francuskiej na Konferencji Rozbrojeniowej zmierzała do utrzymania zasady „najpierw bezpieczeństwo, potem rozbrojenie”, obowiązującej w polityce zagranicznej Francji od 1919 r. Bez uzyskania nowych gwarancji bezpieczeństwa, Francja nie godziła się ani na ograniczenie własnych zbrojeń, ani na przyznanie Niemcom i innym państwom pokonanym równouprawnienia w zbrojeniach. Sposób postępowania dyplomacji francuskiej okazał się skuteczny jedynie w pierwszej fazie obrad genewskich (do 23 VII 1932 r.). W okresie późniejszym francuskie MSZ nie sprostało polityce Niemiec, żądających najpierw równouprawnienia w zbrojeniach, a następnie domagających się uznania ich dozbrojenia. Zapoczątkowana przez rząd Herriota taktyka porozumienia się z Anglosasami w celu solidarnego przeciwstawienia się żądaniom Niemiec okazała się zawodna. Wystąpienie Niemiec hitlerowskich z Konferencji Rozbrojeniowej 14 X 1933 r. oznaczało zarówno fiasko konferencji, jak i taktyki francuskiej w Genewie. W latach 1934—1937 Quai d'Orsay dążyło do sztucznego podtrzymywania prac konferencji genewskiej, aby izolować w ten sposób Niemcy i wykazać międzynarodowej opinii publicznej ich złą wolę w sprawie rozbrojenia. Było to działanie pozorne, maskujące polityczną porażkę Francji w Genewie.

Uniwersytet Łódzki
Instytut Historii

Andrzej Maciej Brzeziński

LA TACTIQUE DE LA DIPLOMATIE FRANÇAISE
PENDANT LA CONFÉRENCE DU DÉARMEMENT À GENÈVE (1932—1937)

Le maintien du principe „d'abord la sécurité, ensuite le désarmement”, obligatoire dans la politique extérieure de la France depuis l'an 1919, était l'objectif de la diplomatie française pendant la Conférence du Désarmement à Genève. Sans obtention de nouvelles garanties de sécurité, la France n'acceptait pas la réduction de ses propres armements ni l'attribution de l'égalité des droits dans le domaine des armements à l'Allemagne et aux autres pays vaincus. La tactique du Quai d'Orsay ne s'est avérée efficace que dans la première phase de la Conférence de Genève (jusqu'à 23 juillet 1932). La délégation française a pris l'initiative des débats en présentant son propre plan de la sécurité et du désarmement (le 5 février 1932), a réussi à obtenir le compromis avec les Anglo-Saxons dans la question du „désarmement qualitatif” et à ajourner la discussion sur l'attribution de l'égalité des droits à l'Allemagne dans le domaine des armements.

Plus tard le Ministère des Affaires Étrangères français n'a pas su faire face à la politique de l'Allemagne. Initiée par le gouvernement d'Édouard Herriot, la politique de collaboration avec la Grande Bretagne et les Etats-Unis pour s'opposer décidément aux prétensions allemandes en matière d'armements s'est montrée illusoire. La retraite de l'Allemagne hitlérienne de la Conférence du Désarmement le 14 octobre 1933 désignait le fiasco de cette conférence et de la tactique française à Genève. Dans les années 1934—1937, la diplomatie française essayait de maintenir artificiellement la Conférence de Genève, pour isoler de cette façon l'Allemagne et démontrer à l'opinion publique la mauvaise volonté de celle-ci, dans la question du désarmement. C'était une action apparente, masquant la défaite politique de la France à Genève.